

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 420.000
 " " " Kraju " 500.000
 " " " za gran. 800.000
 Odnoszenie do domu 30.000 mk. miesięcznie.
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurierem Wiecz.“
 wraz z odnośnikiem 720.000 mk. miesięcznie

Cena 20.000 mk.
 Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,
 Administr. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia: I strona i w teńście 10000 mk.
 za wiersz Nekrologi 6000 "
 milimetr. Nadesłane po teńście 8000 "
 jednoszp. Zwyczajne 4500 "
 Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych. **8000**
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 600.000 mk.
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 " za firm zagranicznych o 100 procent drożej "

Casino Ostatnie dwa dni! „Niewolnica Miłości”

Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego tą drogą zawiadamia Zrzeszonych, że na posiedzeniu odbytym dnia 12 b. m. postanowił ostatnich cenników Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego (sekcja przedziałnicza i tkactw) jakoteż Związku Wykończalni i Farbiarni nie akceptować.

Łódź, dnia 12 listopada 1923 r.

ZARZĄD.

MODES
 „Maison Nouvelle”
 Nadeszły nowe modele
 GRAND-HOTEL 108.

? Złota Gajsza ?

Brak efektywnej gotówki w P.K.K.P.

Ponieważ od kilku dni krąży w sferach kupieckich pogłoski, że P.K.K.P. w Łodzi codziennie prawie znajduje się w trudnościach płatniczych, nie może uskutecznić wszystkich bieżących wypłat i z reguły przystępuje codziennie prawie do repartycji posiadanych zapasów gotówkowych, co z kolei daje niektórym bankom miejscowym pretekst do przewlekania wypłat pod pozorem nieotrzymania od P.K.K.P. potrzebnej gotówki. Zwrócić się do p. dyrektora łódzkiego oddziału P.K.K.P. z prośbą o informacje w tej sprawie.

Na podstawie otrzymanych informacji stwierdzić trzeba, że państwowe zakłady graficzne, aczkolwiek pracują w najbardziej wyczerpanym tempie, nie są w stanie wykonać tyle znaków obiegowych, ile potrzeba im codziennie na powiększanie obiegu i swobodne likwidowanie naporu, jaki na P.K.K.P. wywierają banki, przemysł i inne koła prywatno-gospodarcze oraz instytucje państwowe.

Z tego względu zdarza się niekiedy, że łódzki oddział P.K.K.P. który oprócz bieżących normalnych wypłat nasycić jeszcze musi, ostatnio bardzo wybitnie powiększone zapotrzebowania kredytowe miejscowego przemysłu włókienniczego, wyrażające się już w ty-

siącach miliardów, nie dysponuje potrzebnym na wszystkie wypłaty zapasem znaków obiegowych.

W takich wypadkach z konieczności redukuje się niektóre wypłaty. Redukcja taka przeprowadzana jest jednak w ten sposób, by nie odbiła się ujemnie na toku normalnego życia gospodarczego. Tam, gdzie chodzi o wypłatę poborów i zarobków wypłaty bywają zawsze uskuteczniiane. Poza to daje się klienteli możliwość uskutecznienia wypłat zamiejscowych za pośrednictwem P.K.K.P., tak że bardzo często istotna redukcja wypłaty okazuje się zbyteczna, gdyż klient brakującą sumę za pośrednictwem P.K.K.P. przekazuje na inne miejscowości.

Zapasy gotówki stara się łódzki oddział P.K.K.P. stale uzupełniać w centralnym skarbcu emisyjnym. W tym celu codziennie wysyłane są do Łodzi znaczne transporty pieniędzy, w miarę wydajności państwowych zakładów graficznych.

Puszczenie w obieg banknotów milionowych przyczyni się w znacznym stopniu do usunięcia tych trudności, które dotychczas nie były jednak zbyt wielkie i nie połągały za sobą nigdy ujemnych następstw.

Wrzenie w. Piaście.

Pogróżki pos. Pluty.

„Kurier Lwowski” donosi, że w Rzeszowie odbył się zjazd delegatów powiatu rzeszowskiego PSL „Piasta”. Przewodniczył dr. Kuś, udzielając głosu posłowi tego powiatu p. Plucie, który wygłosił na seplulacje przemówienie:

„Wstyd mi było przyjąć do was z niczem. Cieszyłem się, kiedy powstawała większość polska.

Wbrew waszemu rozkazowi i woli poszedłem z nią. Myślałem, że przecie poprawi się, że urwie ta większość też hydrze. t. j. drożyznie, ustabilizuje markę. Jednak po przwglądnięciu się tej większości z bliska, przekonałem się, że grupa Dubanowicza, to samą obszarnicy, magnaci, zdeklarowani wrozie chłopów, a zatem i reformy rolnej. Grupa p. Wierzbickiego to zwolennicy snadku marki, to przed stawiciele wielkiego przemysłu, przywódcie drożyzny na której oni się tużca, pożyczając od rządu wielkie miliardy w obcych walutach, a oddając po paru miesiącach w markach. To wrogowie ludu pracującego, grabarze państwa.

Z tymi ludźmi trudno pracować. A kiedy zabagnili skarb i zamiast zbawienia przynoszą szkodę, przyszedłem wam to powiedzieć. Teraz, co każećcie, zrobię. Może oddać mandat wam. Od was go wziąłem, jednak nie spłaniłem. Oddam czysty”.

Następnie pos. Pluta tak scharakteryzował klub Piastowców:

„Myślałem, że nie wiecie, co dzieje się w klubie? Dwuch posłów nie ma zgodnych, jeden był się drugiego. Nie chce mówić o wszystkim. Należy jeszcze do klubu i obowiązuje mnie karność. Jestem chłopem i wstyd mi chłopom oskarżać Witos otoczył się samymi podskaklewiczymi i oni rządzą. Już jako wiceprezes klubu nie znam warunków owego paktu z ósemką. Na moją prośbę odczytywano go i podczas tego wywoływano mnie, a kiedy zażądałem obicajnej odbitki, powiedział sekretarz, że odbitek nie ma. I wtedy ofiarowano mi urząd wicemarszałka, a by pozyskać mnie dla swej polityki. Nie macie pojęcia, ile mają spsobów do pozyskania ludzi! Jeżeli mi każećcie iść z prawica, zdemitlicie ziemie odpowiedzialność.

Po przemówieniu pos. Pluty uchwalono rezolucje pow. sieradzkiego, nakazujące p. Plucie iść z lewica.

Prawdziwi winowajcy.

Zasypano już ziemią na cmentarzu Rakowickim w Krakowie trumny poległych w dn. 6 listopada. Zanim je zasypano, już pamięć o krwawej tragedji, której wyrazem zewnętrznym są te mogiły, wyblakła. Myśl o nich nie trwała istotnie „ani godziny”. Dla prasy rządowej cała sprawa redukuje się do winy posłów Bobrowskiego i Marka, którzy zdaniem „Rzeczypospolitej” powinni być wydani sądom.

Nawet prasa bulwarowa, nie wdając się w głębokie dociekania polityczne stwierdza wyraźnie, że władze krakowskie począwszy od nonsensowego zakazu odbycia wiecu straciły głowę i wydawały w następstwie po parę rozkazów na minucie, rozkazów ze sobą sprzecznych. Gen. Czikel, wojewoda Gałęcki, komendant policji p. Rakowski — wydawali polecenia, cofali i znowu je powiarijali, a oprócz tego każdy komisarz policji robił swoje, a wszyscy razem nic nie robili, aby sytuację w drodze rozsądnej, a nie gwałtu opanować. W takich warunkach naturalnie o wszystkim decyduje przypadek.

Charakterystyczną ilustracją tego może być, iż o przejściu pancernki „Dziadek” w ręce robotników zdecydował przypadek tego rodzaju: na ulicze wiodącej do ul. Dunajewskiego zjawił się jakiś chłopek podgórski wiozący kartofle; skoro ujrzał on, co się dzieje na ul. Dunajewskiego, gwałtownie odprzągnął konia i porzucił swój wóz z kartoflami, który stworzył niespodzianą barykadę pancernki nota bene wbrew przepisom otwartej. Około tej barykady otwarta pancernka z łatwością została zdobyta.

Oto jak przypadkowo kształtowały się wydarzenia krakowskie. Nie przypadkiem jednak jest, że właśnie za rządów Chjeno-Piasta

doszło do tej tragedji. Jest wiele danych, świadczących o tem, że jeżeli nie cały rząd, to jeden z jego głównych duchów — p. wicepremier Korianty, chciał rozpętać burzę; aby upuścić nieco krwi, uciszyć żywoły.

Początkowy zatarg z maszynistami kolejowymi był wyraźnie tolerowany przez rząd tak, aby tę sprawę przedłużać, wałkować, tworząc ferment, który rozrósł się w niezorganizowany strajk kolejowy. A z tego wynikały represjalja krakowskie, z nich strajk powszechny, zakaz wiecu w Krakowie i znane dalsze wypadki. „Sprytny” pomysł w wykonaniu zawiódł oczekiwania. Burza rozwijała się inaczej, niż przewidywano.

Można znaleźć wielu winnych tego wykołejenia — „drożników”, winien jest gen. Becker, i kapitan Pobiedziński, i gen. Czikel, i p. Gałęcki, i p. Rakowski. Ale znaleźć nie tych „incydentalnych” winowajców nie leczy przecie atmosfera, w której incydent rozegrał się.

Dlatego właśnie szybkie zapomnienie, w które odchodził sprawa krakowska jest niebezpieczne. — Prawica chce ją zasłonić swoim dziłkim krzykiem przeciwko socjalistom krakowskim. Ale ten krzyk jatrzący dalej waśń odwrócić ma uwagę od najważniejszych spraw. Przecież te niezalatwione sprawy, z których poczęła się tragedia krakowska, obecnie rząd załatwia i naprawdę powoły i z oporem, ale robi to, co zrobić należało przed 1 listopada. Premier Witos, który delegacji urzędników powiedział „róbcie sobie, co chcecie”, obecnie posłów z chadecji, którzy przedstawili mu te same postulaty pracowników (w tej liczbie i kole-

jarzy) powiedział, że rząd je rozpatrzy życzliwie i załatwi. Skąd ta zmiana frontu? Czy dlatego, że okazało się, iż wojsko w Polsce nie jest materialem do wojny domowej? Czy dlatego, że „wielki poskromiciel burz” — p. Korianty na pewien czas ukrył swą genialność w gabinetach hotelu Europejskiego, a woła „genjalnego pacyfikatora” powróciła do rąk p. Witos? Co to za oburzająca gra polityczna, w której siewka są masy ludowe w Polsce? Drobne i wielkie kręactwa w interesach handlowych i tranzakcjach — to sprawa tych stron, które interesy prowadzi, chociaż czasem i tutaj wkracza kodeks karny. Ale przeniesienie tych kręactw na skalę państwową wywołuje tragedje, której winowajcami nie są kapitanowie i komisarze wypadkowo urzędujący na ulicy tak, jak nie był winowajcą chłopek z kartoflami okolo ulicy Dunajewskiego.

Winowajcami są te czynniki rządzące, które rządzenie Polską uwarżają za dalszy ciąg swojej kariery życiowej. Najbardziej wyuzdana i krzykliwa naganka prasy prawicowej nie odwróci uwagi większości społeczeństwa od właściwych winowajców tragedji krakowskiej.

Przyjdzie czas, że zdadzą oni i z tej sprawy swój ciężki rachunek.

St. Gr.

Zambion 2 weksle:

mk. 20.000.000.— wyst. S. Boruński, nr. 17.XI r. b. w Łodzi; mk. 20.000.000.— wyst. E. Hintze, płatny 25.XI r. b. w Łodzi, oba na zle. enie i zrowane przez Dogn Handlowy Alfred Łaski. Osrzega się przed nabywaniem. Weksle uoleważniam. Uczc. wy znalazca zechce zwrócić za nagrodą do Józefa Hermans, Andrzeja 39

Prawda zawsze wyjdzie na jaw

pomimo kłamstw pp. Kucharskiego i Hammerlinga

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). „New-York Times“ z dn. 29 sierpnia zamieścił oświadczenie firmy Morgan, kategorycznie przeczące wszelkim pogłoskom, jakoby ta firma udzieliła lub zamierzała udzielić pożyczkę Polsce i Rumunii. Zaprzeczenie to jest tem sen-

sacyjniejsze, że przecież mniej więcej dwa tygodnie później minister Kucharski na konferencji prasowej w kategoryczny sposób twierdził, że wraz z senatorem Hammerlingiem z tą właśnie firmą pertraktował o pożyczkę w wysokości 100 milionów dolarów.

P. Kucharski rezygnuje.

Niestety, tylko z utworzenia banku emisyjnego.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego koresp.) — Wbrew wiadomościom podanym wczoraj przez „Gazetę Warszawską“ dowiadujemy się, że minister Kucharski zrezygnował z projektu założenia banku emisyjnego w najbliższej przyszłości, a stało się to na skutek krytyki p. Younga, który pomysł p. Kucharskiego skrytykował w rozmowie z premierem Witosem.

Wyjazd „cudotwórcy“.

WARSZAWA, 12 listopada. — (Pat.) Komandor Young wyjeżdża, jak zapowiedzieliśmy we wtorek, dn. 13 b. m., do Londynu, celem podjęcia pewnych prac politycznych związanych z przygotowaniem przedwyborczymi do izby gmin. O ile wybory do izby tej odbędą się w grudniu r. b., to komandor Young zabawi w Anglii do stycznia, poczem w połowie stycznia powróci do Polski. Jeżeli zaś wybory przesunięte zostaną na styczeń w takim razie komandor Young powróci z końcem listopada r. b. Wszyscy współpracownicy komandora, którzy z nim przybyli do Polski, pozostaną i będą prowadzili nadal swoje prace.

P. Chłapowski pociesza „biednych“ obszarników.

POZNAN, 12 listopada. (Pat.) Dziś po południu bawił w Poznaniu w przejeździe p. minister rolnictwa Alfred Chłapowski, który wygłosił na zebraniu przedstawicieli organizacji rolniczych dłuższe przemówienie. P. minister powitał w gorących słowach prezes tutejszej izby rolniczej p. Raszewski.

W przemówieniu swoim Raszewski dał wyraz przekonaniu, że ciężkie warunki, w jakich znajdują się rolnicy, zostaną wkrótce usunięte.

Po powitaniu p. minister odpowiedział dłuższemu przemówieniu, w którym zaznaczył, że faktem jest, że rolnictwo w Polsce nie jest dostatecznie cenione. Jednocześnie pragnie — mówił dalej p. minister między innymi, — wlać w panów otuchę i wiarę,

że położenie rolnictwa w Polsce musi się poprawić. Będzie się starał, aby niezdrowy stosunek cen produktów rolniczych uzdrowić w stosunku do tych produktów, jakich rolnicy potrzebują. Rolnik w obecnych czasach jest zmuszony często do oddawania swoich produktów po takich niewystarczających cenach, że zaczyna się z tego powodu prowadzić gospodarkę prawie, że rabunkową.

Przypominając, że wciel nasz opłaca teraz znaczna opłata wywozowa, nie uważam za wykluczone, że rolnictwo będzie się mu udało podnieść do tego poziomu.

Kwestia połączenia eksportu zbożowego z opłatą podatku majątkowego jest kwestią bardzo nadająca się do skolearzenia interesów rolnictwa z interesami państwa.

Sassowskie interesy Witosa.

Pod powyższym tytułem pomieszcza dzisiejszy „Kurier Lwowski“ następującą notatkę:

Zamieszczona u nas niedawno wiadomość o nabyciu przez p. Witosa części fabryki w Sassowie sprawdziła się. Oto donoszą nam z Sassowa, że z powodu tej niewyraźnej transakcji przyszło już do sporu sądowego. Pierwszy właściciel p. Weiser sprzedał część fabryki i pół niejakiemu p. Tennenbaumowi. Wkrótce jednak okazało się, że p. Tennenbaum jest tylko przedstawionym firmantem, a faktycznym nowonabywcą jest p. Witos. Oburzony takim przebiegiem transakcji p. Weiser

zaskarżył p. Tennenbauma o wprowadzenie go w błąd, a równocześnie wytoczył proces p. Witosowi, jako nabywcy, który wbrew woli właściciela kupuje jego majątek. Obróńcą p. Witos jest p. Tenner.

Wszystko to dzieje się w roku pańskim 1923, kiedy z powodu sabotażu bogaczy skarb państwa jest pusty, kiedy miliony ludzi tracą na dewaluacji połowę swego zarobku, kiedy setki tysięcy inteligencji marnieje w ostatejnej nędzy. Czy tego rodzaju interesy niektórych mężów stanu przyczyniają się do uspokojenia?

Koniec strajku

WARSZAWA, 12 listopada. — (AW). Meldunki, nadchodzące ze wszystkich okręgowych dyrekcji kolejowych donoszą o zupełnym zlikwidowaniu strajku na całym obszarze Rzeczypospolitej.

KRAKÓW, 12 listopada. (Pat.) Krakowska dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Z dniem 12 listopada r. b. podjęto w całym okręgu dyrekcji krakowskiej ruch pociągów pasażerskich i towarowych z wyjątkiem jeszcze nieuruchomionych nocnych pociągów pośpiesznych nr. 5 i 6 między Krakowem a Warszawa, pociągów osobowych nr. 15 i 16 między Krakowem i Łodzią, oraz pociągów pośpiesznych nr. 6101 i 6102 między Krakowem a Żkoczanem. Uruchomienie tych pociągów nastąpi w późniejszym terminie. Bieg pociągów osobowych nr. 125 i 126 między Krakowem i Bielskiem wstrzymano zupełnie z polecenia min. kolei żelaznych z powodu małej frekwencji podróżnych.

Sensacyjne aresztowania w Kownie.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Doszły do Warszawy sensacyjne pogłoski o aresztowaniu w Kownie b. prezydenta republiki litewskiej p. Smetony i b. premiera prof. Waldemarasa za umieszczenie w redagowanej przez nich gazecie wiadomości, iż rząd litewski prowadzi tajne pertraktacje z Polską. Jednocześnie rząd kowieński ogłosił komunikat, stanowczo przeczący wszelkim pogłoskom o pertraktacjach z Polską.

Asystenci uniwersytetu, a oszczędności budżetowe

Otrzymują pensję niższą niż woźni.

Znacie bajeczkę Kryłowa o pewnym dżentelmanie, zwierającym się ze swych wrażeń, jakie odniósł zwiedzając muzeum osobliwości zoologicznych.

W zachwyty wprowadziły go motyliki, muszki, robaczki, aż w końcu okazało się, że jednak uwagi jego uszedł najciekawszy okaz, olbrzymiej wielkości słoń, wrazenie „góry” czyniacy.

Zwyczajnie „nie zauważył” go. Coś podobnego możnaby powie dzieć bodaj o systemie oszczędnościowym, zastosowanym ostatnio przez pana ministra skarbu.

Jakże nadzwyczajną uwagę zwrócono tam na różne maluchne rubryczki wydatkowe, zapominając o pozycjach wielkich.

Ot takie np. wyższe uczelnie! Jakże baczna uwagę zwrócił na nie chirurg, dokonywujący operacji wydatkowej!

Jednym subtelnym ciecieniem, wy ostrzono tam na różne maluchne o 50 proc. pensje, pobierane dotąd przez asystentów.

Aż o 50 proc. Czyż nie godzi się tłustym drukiem podkreślić taką reformę obcięcia budżetu polskiego uczonego, kształcącego

młode pokolenia przyszej inteligencji polskiej.

I dzięki temu asystenci wyższych uczelni, posiadający małą rodzinę, pobierają obecnie do redukcji aż 8.100.000 marek miesięcznie.

A prócz tego cofnięto im dodatki do pensji za wysługę lat, mimo zatwierdzenia ich przez komisję weryfikacyjną.

W tym samym czasie woźny bezdzietny otrzymuje pensję miesięcznej 9.600.000 marek, a nadto pokój z kuchnią.

Najciekawszym jest w tej całej historii, iż ponieważ redukcje wprowadzono od 1 października, wprowadzono od 1 października, ogłoszono zaś po październiku, więc za miesiąc ten asystenci otrzymali pensje według dawnej skali.

Obecnie pobrane przez nich 50 proc. dawnej pensji potrącono im przy wypłacie listopadowej, tak iż w tym miesiącu pensji nie otrzymali zupełnie.

Niech w biednym listopadzie żyją marzeniem o bogatszym październiku! I niech drecza się myśla, że los nie pozwolił im zostać woźnymi w uniwersytecie.

Literatura i historia polska na uniwersytetach niemieckich.

Pisma niemieckie ogłaszają program wykładów na uniwersytetach niemieckich w sezonie zimowym 1923-4. Niemcy uwzględnili w tym roku bardzo obszernie literaturę narodów słowiańskich, a szczególnie literaturę polską. Podajemy nazwiska profesorów i tytuły wykładów na poszczególnych uniwersytetach:

Berlin: Prof. Hörsch: „Dzieje narodu polskiego w epoce między rozbiorem a odbudową państwa” (1772 — 1923). Prof. Bochnik: Systematyczne ćwiczenia w wymowie języka polskiego i lektura. Kursa języka polskiego, Prof. A. Brückner: Literatura polska w 19 wieku.

Wrocław: Wosien: „Kursy języka polskiego dla studentów teologii ewangelickiej”. Lektura wybranych ustępów z ewangelii polskiej biblii. Hanisch: „Najważniejsze pomniki staropolskiej mowy”. Grünental: „Rosyjskie i polskie kursa”. „Staropolskie teksty”. W. instytucie wschodnio-europejskim.

Laubert: „Niemczyzna w przeszłej i współczesnej Polsce”. Hanisch: „Dzieje i obecny stan szkolnictwa w Polsce”.

Halle. Bartolomeus: „Język polski, zasady początkowe, podług Grzegorzewskiego”.

Hamburg. V. Reybekiel: Literatura polska 19 w. „Lektura i interpretacja dramatów Słowackiego”. „Kurs języka polskiego”.

Kiel. Fraenkiel: „Lektura powieści Sienkiewicza „Quo vadis”.

Königsberg. Sledel. „Seminarjum polskie dla teologów”. Seraphim: „Polska w okresie podziałów i narodowe dążenia Polski od r. 1795 do wojny światowej”. Kost: „Polscy epicy”.

Lipsk. Basmer: Interpretacja jednego z dzieł Mickiewicza.

Marburg. Jacobsohn: „Kurs języka polskiego i rosyjskiego”.

Münster. Kayser: „Quo vadis” Sienkiewicza z objaśnieniami gramatyki i fonetyki.

Zwolnienie rezerwistów r. 1898.

Większa część rezerwistów rocznika 1898, powołanych w czasie między 16 a 25 października, została już z dniem 10 listopada zwolniona. Pozostali — znaczna mniejszość — beda wkrótce zwolnieni.

Zwolnieniu podlegała także rezerwistów rocznika 1895, powołani częściowo w obrębie D. O. K. Grodno i Białystok.

Wcielenie do szeregów rocznika 1902.

nastąpi dnia 3 grudnia. Termin wcielenia do wojska rekrutów rocznika 1902 już ostatecznie oznaczono na dzień 3-go grudnia r. b.

tecznie oznaczono na dzień 3-go grudnia r. b.

Wasy można, ale więcej nic. Rozkaz M. S. W. w sprawie zarostu u szeregowców

Jak się dowiadujemy min. spr. wojsk. w związku z niewłaściwym częstokroć interpretowaniem zakazu noszenia zarostu przez szeregowych, wyjaśnia, iż szeregowcy służby czynnej w wojsku stałym nie mogą nosić bród i faworytów ze względu na ogólny wygląd, dalej ze względów higienicznych i czysto wojskowych. Rozmaite ćwiczenia z maskami

gazowemi wymagają gładkiej twarzy. Próby wytrzymałości i szczelności masek dokonywane w izbach gazowych przy użyciu gazów drażniących nie stanowiłyby inaczej należytej podstawy do wyrażania konkretnej oceny.

Rezerwistów powołani na ćwiczenia mogą nosić jedynie krótko ostrzyżone brody bez faworytów

Czego dowiemy się w sobotę?

Ponieważ wydział statystyczny magistratu zwołuje posiedzenie w sprawie zatwierdzenia cen dopiero w piątek, gdyż okres obowiązywania musi 15 dni tego miesiąca, lokalna komisja do badania zmian kosztów utrzymania odbędzie swe posiedzenie w sobotę, dnia 17 b. m. (bip).

siąca, lokalna komisja do badania zmian kosztów utrzymania odbędzie swe posiedzenie w sobotę, dnia 17 b. m. (bip).

Dzień dobry życzymy panu referentowi! Przyszliśmy z nową kalkulacją.

(b) W dniu wczorajszym do referatu walki z lichwą zwróciła się delegacja rzeźników żydowskich i przedstawiła nową kalkulację cen mięsa. Według nowego cennika

baranina ma kosztować 220 tysięcy mk. normalna, a koszerna 200 tys. mk. Cena cieleciny oznaczona została na 250 tys. mk. i koszerna na 300 tys. mk.

OSRAM
musi być na żarówce.

OSRAM NITRA

Spostrzegawczość i szybkość wzroku zwiększasz przez szczodre oświetlenie!

Teatr-światły
„Nowości”
Dziś Premiera!

Potężne arcydzieło filmowe w 6 serjach, 36 akt.
Ulubieniec — **EDDIE POLO** w roli całego świata
Obraz powyższy pobit rekord nowoczesnej techniki i demonstrowany jest z nieopisanym powodzeniem na ekranach całego świata.

I-sza SERJA p. t.

„Pod wpływem hypnozy”

Ogłoszenia drobne
Po 5,000 mk. za wyraz.
Dla poszukujących pracy mk. 5,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50,000.

Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo
S. Frejlich, J. Rosenthal i Sp.

Wschodnia 76, telefon 13-86

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że z dniem dzisiejszym otworzony został przy składzie firmy

WYDZIAŁ KOMISOWY

do którego przyjmuje komisowo na warunkach najdogodniejszych towary włókiennicze wszelkiego rodzaju, jako też pończosznice, galanteryjne oraz przędzę. — Blższych informacji udzieli biuro na miejscu. 145.8-1

CYRK CINISELLI Dziś **Nowości! Humor! Sztuka!**
o godz. 8.30 w. **Drabina śmierci** w wykonaniu — **TRIO BOTELLI.**

T. O. Z.

Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności żydowskiej w Polsce, Oddział w Łodzi.
Dziś, dnia 13 listopada 1923 r. o godz. 7-ej wiecz. w sali gimnazjum p. M. Hochsteinowej, Wólczańska 23, odbędzie się

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa.

Uwaga! W razie nieprzybycia na Zgromadzenie wymaganej liczby członków, odbędzie się zebranie w tym samym dniu o godz. 9-ej wieczór, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków (§§ 19 20). 576-1

Oskar KAHLERT

„SZLIFIERNIA SZKŁA” i PODLEWNIA LUSTER

Łódź, ul. Wólczańska Nr. 109. 47-12

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi
SALA FILHARMONJI.

Dziś **Wieczór Nowości** Dziś

7 my Wielki Koncert Symfoniczny (I sery z II-go Cyklu Abonamentu.)

Dyrekcja: **VILMOS KOMOR** (udapeszt)

Solistka: **Irena Dubiska** (krzypcze)

W programie: D. hrány: Suita (pierwszy raz w Łodzi); Respighi: Fontana di Roma (nierwszy raz w Łodzi); Sibelius: Koncert skrzypcowy (nierwszy raz w Łodzi).

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji, kasa № 2, od 1-1 i od 3-7. 5575-1

MICHAŁ REITBERGER, Andrzeja No 7, jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych. Termin wpłacania **podatku obrotowego** za miesiąc **październik** r. b. upływa z dniem **15 listopada**. **NIE ODKŁADAĆ NA DNI OSTATNIE.**

Kinematograficzny aparat „Pathé Freres”, kompletne urządzenie, sprzedam lub zamienie na motocykl Senatorska 5, I piętro, na lewo, od 5-7, Tramwaj № 4. 68-1

UBRANIE

frakowe prawie nowe, dla szczerzej osoby średniego wzrostu do sprzedania. Adres: ul. Pusta № 11 m. 9. 459-2

Kto chce mieć dobrze, tańczo i tanio naprawione, maszyny do pisania, do rachowania, do kopjowania, kontrolne kasy National, oraz wszelkich narzędzi mernicz, chirurgiczn. i chronometrów, niech się zwróci do zakładu inż. Światłowskiego, Łódź, Napiórkowski, 67. 546-2

Sprzedam tanio SKRZYPCE

Ul. Pomorska 127, F. Minnich. 561-3

Zakład fryzjerski

sprzedam z powodu wyjazdu. Gubernatorska № 59. 56-5

Przyjeżdżna

inteligentna gospodyni, mająca lat 52, pragnie objąć posadę u samotnego. Łaskawe oferty do „Głosu Polskiego” pod „Przyjeżdżna”. 455-1

Sprzedam motocykl

angielski 4-konny, wyścigówkę, szosową i kilka rowerów w cenie od 5 milionów. Ul. Piotrkowska 178, Krzemiański. 457-1

Zamiana

dwa pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami zamienię na 4 pokoje za dopłatą. Oferty do „Głosu” pod „Zamiana”. 481-5

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch.**
SALA FILHARMONJI,
Niedziela dnia 13-go listop. o g 4-ej po pol.
Koncert popołudniowy pieśni i arji operowych
Wykonawcy programu:
M. Marja Mokrzycka
Prima donna opery warszawskiej
oraz **Stanisław Gruszczyński**
Tenor bohaterski opery warszawskiej
Przy fortepianie Dyr. **Teodor Ryder.**
W programie: Karłowicz, de Crescenzo, Moniuszko, Czajkowski, Halevy, Leoncavallo, Verdi, Rachmaninow, Greczaninow i inni.
Bilety nabywać można codziennie w Kasie Filharmonji od g. 10-1 oraz od g. 5-7 pp.

Wykwalifikowana urzędniczka

z kilkuletnią praktyką biurową, z gruntowną znajomością korespondencji w językach: polskim i niemieckim, biega pisząca na maszynie, pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty sub. „L. R.” do Adm. „Głosu Polskiego”. 583-3

Dr. Różaner

Choroby skórne weneryczne i moczolowe, leczenie sztucznym słońcem górskim. **DZIELNA 9.** Przyjmuje od 8 do 10 i pół i od 4-8

Dr. E. Eckert

Choroby weneryczne, skórne i dóg moczowych. **Kilińskiego 137** trzeci dom od Głównej. Przyjmuje od 12-3 i od 7-9. Panie, od 5-4.

Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 12-2 i 5-8. **Gdańska (Ołtuga) 42.**

Dr. J. M. Haltrecht

Akuszerka i chor. kobiece. Przyjm. od 10-11 i 4-6. **Piotrkowska 26.**

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i akuszerka. Przyjm. od 10-12 i od 4-6 po pol. **Piotrkowska Nr. 132**

Dr. Zeligsonowa

Przyjmuje od 11 i pół do 3 i pół w niedziele i święta od 2-4. **Ul. 6 Sierpnia 1.** Choroby kobiece, skórne, i weneryczne (kob.) **Główna w łodzi na twarzy elek. rolnicza 835-8**

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa gardła i chirurg. Godz. przyjeżdż. 12-1 i od 4-7. **Piotrkowska 113.**

Ekspedjent Kolejowy

potrzebny do jednego z większych biur transportowych. Oferty pod „Ekspedjent” do adm. „Głosu”. 560-1

Felczerka, akuszerka i masażystka

dypłomowana przyjmie od 10-12 i 4-11. **Moniuszki 11, m. 29.**

K. Michałtowa

13 2 **Paręczeńska 3, „Pośrednik”. 14178-1-3-h**

Nauka i wychow.

Lecons de francais. ofres sub „L.F.” 552-3-n

student Uniwersytetu Jagiellońskiego udziela matematyki, fizyki, chemii; przysparza do egzaminu eksternego z 4, 6, 8 klas. — Godzina 125.000. Oferty sub. „Matematyka” 512-2-n

Uczeń 8-ej klasy udziela lekcji i korepetycji w języku niemieckim (Osobno i zbiorowo). Jerzego 19, m. 7. 144841-2-n

Kupno i sprzedaż

oddam nowe płyty gramofonowe za stare. Adres Konstantynowska 5. — Ciurapski k. 301-5-k

Złotka depowe i umywalnia z marmurem do sprzedania tanio. Piarowicza № 9, Majerczyk. 66-1-k

Posady i prace

Poszukiwane

prawnik zdolna, dwuletnia praktyka bankowa, wzorowe świadectwa, 8-10 klasowe wykształcenie — poszukuje posady, Łaskawe oferty sub „Buchalterka”. 543-1-pp

inteligentny swiatowy mężczyzna, chrześcijanin lat 38 nie władający zbyt dobrze polskim językiem, pragnąłby zapoznać się w celu konwersacji z wykształconą polką. Oferty sub „Fortuna” kierować do adminstr. Głosu 477 5-pp

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domu prywatnym. Łaskaw zgł Wólczańska 97 pr. ofic. I piętro. 530-1-pp

Interesy handlowe

oklepek spożywczy, bardzo dobry, w Łodzi do wtorku musi być sprzedany. Cena bardzo przystępna, Zgierz Paręczeńska 3, „Pośrednik”. 14178-1-3-h

Zagubione dokum. Major Herman zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi oraz książkę Związku Teatralnego 570-5-z